

Ga 4, 22-24. 26-27. 31 - 5, 1

Łk 11, 29-32

Nie jestem pewien, czy Niniwici nawrócili się z powodu gromów rzucanych przez Jonasza, czy raczej z powodu świadectwa, że nie ma sensu uciekać przed Bogiem... szczególnie gdy zależy Mu na nawróceniu słabych, grzebiących się jeszcze w mule grzechu "beznadziejnych" (por. źródłosłów "Niniwy")...

Ostatnie dają mi sporo do myślenia - szczególnie w temacie mojego świadczenia o Bogu pełnym miłosierdzia i uwalniającym od lęku o to życie...

Skoro Bóg jest Bogiem wolnych, to po co wciąż wchodzić w niewolę grzechu?

+